

WSTĘP

Wyzwania etyki wobec dylematów współczesności wynikają z gwałtownych przemian technologicznych, społecznych i kulturowych. Rozwój sztucznej inteligencji, inżynierii genetycznej czy biotechnologii stawia pytania o granice ingerencji człowieka w naturę i odpowiedzialność za skutki tych działań. Globalizacja i kryzysy – klimatyczny, migracyjny czy ekonomiczny – wymagają nowych modeli solidarności i sprawiedliwości, które wykraczają poza interes jednostek czy państw narodowych. Etyka musi więc mierzyć się z napięciem między postępem a ochroną wartości fundamentalnych, takich jak godność, wolność czy równość. W tym kontekście kluczowe staje się poszukiwanie uniwersalnych zasad, które pozwolą orientować się w świecie coraz bardziej złożonych wyborów moralnych. Ostatecznie etyka staje się nie tylko dziedziną refleksji filozoficznej, ale i praktycznym kompasem dla polityki, prawa oraz codziennych decyzji jednostek. Jej zadaniem jest wskazywanie, jak zachować człowieczeństwo w świecie, w którym tempo zmian często wyprzedza zdolność do ich moralnej oceny.

Chrześcijańska etyka zaczyna od prostego faktu: każda osoba ma nienaruszalną godność, bo nie jest rzeczą ani zasobem, tylko kimś. Życie ludzkie jest dobrem podstawowym od poczęcia do naturalnej śmierci. Cel nie uświęca środków. Miłość bliźniego, prawda i sprawiedliwość nie są hasłami, lecz kryteriami decyzji. Z tej perspektywy patrzymy na sztuczną inteligencję, biotechnologie, klimat, migracje, gospodarkę i politykę. Technologia ma służyć osobie, a nie odwrotnie. Algorytmy nie mogą uprzedmiotawiać człowieka ani ukrywać mechaniki decyzji, które dotyczą zdrowia, pracy czy wolności. Kto korzysta z AI w obszarach wysokiego ryzyka, bierze odpowiedzialność: musi zapewnić wyjaśnialność, możliwość odwołania i obecność człowieka w kluczowych decyzjach. Manipulacja uwagą, profilowanie bez realnej zgody i systemy „oceny społecznej” ludzi są sprzeczne z godnością osoby. W bioetyce granica jest jasna: leczymy, nie „projektujemy” ludzi. Terapie naprawcze przy proporcjonalnym ryzyku i świadomej zgodzie mają sens; edycja linii zarodkowej dla „ulepszeń” czy eksperymenty niszczące embriony nie przechodzą moralnego testu. Jeśli ryzyko uderza w najsłabszych, obowiązuje zasada ostrożności i zasada podwójnego skutku: dobra intencja nie wystarczy, środek też musi być moralnie dopuszczalny i proporcjonalny.

INTRODUCTION

The ethical challenges posed by contemporary dilemmas stem from rapid technological, social and cultural changes. The development of artificial intelligence, genetic engineering and biotechnology raises questions about the limits of human interference in nature and responsibility for the consequences of such actions. Globalisation and crises – climate, migration and economic – require new models of solidarity and justice that go beyond the interests of individuals or nation states. Ethics must therefore address the tension between progress and the protection of fundamental values such as dignity, freedom and equality. In this context, it is crucial to seek universal principles that will allow us to navigate a world of increasingly complex moral choices. Ultimately, ethics becomes not only a field of philosophical reflection, but also a practical compass for politics, law and the everyday decisions of individuals. Its task is to show how to preserve humanity in a world where the pace of change often outstrips our ability to assess it morally.

Christian ethics begins with a simple fact: every person has inviolable dignity because they are not a thing or a resource, but a person. Human life is a fundamental good from conception to natural death. The end does not justify the means. Love of neighbour, truth and justice are not slogans, but criteria for decision-making. We look at artificial intelligence, biotechnology, climate, migration, economics and politics from this perspective. Technology should serve the person, not the other way around. Algorithms cannot objectify human beings or hide the mechanics of decisions that affect health, work or freedom. Those who use AI in high-risk areas take responsibility: they must ensure explainability, the possibility of appeal and the presence of humans in key decisions. Manipulation of attention, profiling without real consent and systems of 'social assessment' of people are contrary to human dignity. In bioethics, the line is clear: we treat people, we do not 'design' them. Repair therapies with proportionate risk and informed consent make sense; germline editing for 'improvements' or experiments that destroy embryos do not pass the moral test. If the risk affects the most vulnerable, the precautionary principle and the principle of double effect apply: good intentions are not enough, the means must also be morally acceptable and proportionate.